

Sygn. akt VIII C 460/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 10 marca 2022 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: Sędzia Bartek Męcina

protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 marca 2022 roku w Ł.

sprawy z powództwa R. S. i M. S.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. oddała powództwo,

2. zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kwotę 4.100 zł (cztery tysiące sto złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,

3. nakazuje pobrać od powodów solidarnie na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi kwotę 627,37 zł (sześćset dwadzieścia siedem złotych trzydzieści siedem groszy) tytułem tymczasowo uiszczonych kosztów sądowych w postaci wynagrodzenia biegłego.

Sygn. akt VIII C 460/21

## UZASADNIENIE

W dniu 28 kwietnia 2021 roku powodowie R. S. i M. S., reprezentowani przez zawodowego pełnomocnika, wytoczyli przeciwko (...) S.A. w S. powództwo o zapłatę kwoty 25.191,37 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 września 2018 roku do dnia zapłaty i kwoty 300 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia następnego po dniu wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz wniesli o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pełnomocnik powodów wskazał, iż w dniu 23 października 2020 roku miało miejsce zdarzenie drogowe, w wyniku którego uszkodzeniu uległ należący do J. J. samochód marki M. (...) o nr rej. (...). Sprawca kolizji był ubezpieczony w zakresie OC u pozwanego. Poszkodowany w dniu 9 lutego 2021 roku zawarł z powodami umowę przelewu wierzytelności przysługującej mu wobec pozwanego z tytułu przedmiotowej szkody. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany zakwalifikował szkodę jako częściową i przyznał odszkodowanie w wysokości 55.688,63 zł, jednakże przyznana kwota była niewystarczająca by przywrócić pojazd do stanu sprzed szkody. Nie zgadzając się z wysokością świadczenia powodowie zlecieli wykonanie kosztorysu przez rzeczoznawcę, na gruncie którego szkoda została wyceniona na 98.682,22 zł. Pełnomocnik strony powodowej wskazał, że według kalkulacji ubezpieczyciela wartość pojazdu na dzień wystąpienia szkody wynosiła 80.880 zł, wobec czego w jego ocenie zasadnym jest żądanie zasądzenia brakującej kwoty do wartości pojazdu tj. 25.191,37 zł. Poza uzupełniającym odszkodowaniem na dochodzone roszczenie składa się koszt sporządzenia kalkulacji w wysokości 300 zł.

(pozew k. 5-8)

W odpowiedzi na pozew strona pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa prawnego. W uzasadnieniu pozwany zakwestionował żądanie powoda co do wysokości, wskazując, iż przyznane świadczenie pozwala na przywrócenie pojazdu powoda do stanu sprzed zdarzenia. Wyjaśnił, że uszkodzenia pojazdu powstałe w wyniku zdarzenia z dnia 23 października 2020 roku nie przewyższają jego wartości w dniu zdarzenia, szkodę należy więc zakwalifikować jako częściową nie zaś jak zakłada powód całkowitą. Dodatkowo podkreślił, że gdyby przyjąć, że szkoda ma charakter szkody całkowitej to wartość należnego odszkodowania stanowiła by różnicę pomiędzy wartością pojazdu w stanie nieuszkodzonym a wartością pojazdu w stanie uszkodzonym ustaloną w toku przeprowadzonej przez pozwanego aukcji na platformie aukcjaOnline, wysokość należnego odszkodowania wynosiłaby 46.100 zł (80.880 zł- 34.700 zł). W takiej sytuacji powód otrzymawszy odszkodowanie w kwocie 55.688,63 zł pozostaje bezpodstawnie wzbogacony co do kwoty 9.588,63 zł. Pozwany zakwestionował także zasadność i koszt sporządzenia prywatnej ekspertyzy jako nie pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem szkodzącym.

(odpowiedź na pozew k. 49-52 )

W piśmie z dnia 25 czerwca 2021 roku pełnomocnik strony powodowej podkreślił, że szkoda w toku postępowania likwidacyjnego została uznana przez pozwanego za szkodę częściową, wobec czego poszkodowany zgodnie z kwalifikacją pozwanego przystąpił do naprawy. Fakt, że w toku naprawy okazało się, iż jej koszty przewyższają wartość pojazdu obciąża pozwanego, wobec nieprawidłowo przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego.

Podkreślił, że z uwagi na fakt zakwalifikowania szkody jako częściowej, koszty naprawy pojazdu mogą kształtować się do wartości rynkowej pojazdu w stanie nieuszkodzonym na dzień wystąpienia szkody, skoro zaś ubezpieczyciel wskazał poszkodowanemu, że wartość pojazdu wynosiła 80.880 zł, zasadnym jest żądanie kwoty stanowiącej różnicę pomiędzy wypłaconym dotychczas odszkodowaniem a wartością pojazdu w stanie nieuszkodzonym. Wskazał, że wadliwe prowadzenie postępowania likwidacyjnego nie może obciążać poszkodowanego, zaś twierdzenia pozwanego co do konieczności wyliczenia szkody inną metodą nie znajdują uzasadnienia.

(pismo k. 71-76)

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie, pełnomocnik powoda wypowiedział się ponadto w zakresie wydanej przez biegłego sądowego opinii wskazując, iż zmiana kwalifikacji szkody z częściowej na całkowitą dokonana dopiero po podjęciu przez poszkodowanego decyzji o naprawie i sprzedaży pojazdu w przypadku stwierdzenia nieopłacalności naprawy nie powinna rodzić negatywnych skutków po stronie powoda.

(protokół rozprawy k. 79-80, k. 171-171v., pismo k.159-160)

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 23 października 2020 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzony został należący do J. J. samochód marki M. (...) o nr rej. (...).

Sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

( z akt szkody: protokół szkody w pojeździe; okoliczności bezsporne)

J. J. zgłosił szkodę ubezpieczycielowi sprawcy, który wdrożył postępowanie likwidacyjne. W jego toku pozwany ustalił, że doszło do powstania szkody częściowej, której wartość ustalił na kwotę 55.688,63 zł. Decyzją z dnia 1 grudnia 2020 roku pozwany poinformował poszkodowanego o przyznaniu świadczenia w w/w kwocie.

J. J. po zdarzeniu rozpoczął naprawę uszkodzonego pojazdu za kwotę otrzymaną od ubezpieczyciela. Przyznana przez pozwanego kwota odszkodowania nie starczyła na pokrycie całości naprawy z użyciem części oryginalnych.

(z akt szkody: zgłoszenie szkody; dowód z przesłuchania świadka J. J. 00:02:59-00:13:39 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 23 sierpnia 2021 roku k. 79-80, decyzja k. 17, oświadczenie k.18)

W dniu 9 lutego 2021 roku powodowie nabyli od poszkodowanego wierzytelność przysługującą mu wobec pozwanego z tytułu odszkodowania w związku ze szkodą z dnia 23 października 2020 roku, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki M. (...) o nr rej. (...).

(umowa przelewu wierzytelności k. 19-20)

Nie zgadzając się ze stanowiskiem ubezpieczyciela powodowie zwrócili się o wydanie ekspertyzy do niezależnego rzeczoznawcy. W jej treści koszt naprawy przedmiotowego pojazdu został oznaczony na kwotę 98.682,22 zł. Z tytułu prywatnej ekspertyzy powodowie ponieśli wydatek w wysokości 300 zł.

( faktura k. 31, kalkulacja naprawy k. 21-30)

Koszt naprawy pojazdu marki M. (...) o nr rej. (...) po szkodzie z dnia 23 października 2020 roku wynosi 98.558,23 zł brutto przy zastosowaniu części zamiennych z logo producenta pojazdu, 98.305,78 zł brutto przy zastosowaniu części zamiennych z logo producenta pojazdu oraz zamienników, 72.436,05 zł brutto przy zastosowaniu części zamiennych z logo producenta pojazdu oraz rabatów, 72.261,89 zł brutto przy zastosowaniu części zamiennych z logo producenta pojazdu, zamienników oraz rabatów.

Wartość pojazdu marki M. (...) o nr rej. (...) na dzień 23 października 2020 roku wynosiła 80.200 zł brutto, a po szkodzie 37.400 zł brutto.

(pisemna opinia biegłego sądowego z załącznikami k. 91-149)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Podstawę ustalenia stanu faktycznego stanowił także dowód z przesłuchania świadka J. J.. Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się ponadto na opinii biegłego sądowego J. S.. Oceniając opinię biegłego sądowego, Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym na dokumentacji sporządzonej w toku procesu likwidacji szkody. Nadto opinia nie była kwestionowana przez strony procesu.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo jest niezasadne.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statutowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j Dz.U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.).

W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c. Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynika. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynika na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. W sferze odpowiedzialności odszkodowawczej podstawowym założeniem wszelkich rozważań jest z reguły zasada pełnego odszkodowania. Wynika z niej, że wszelka szkoda wyrządzona przez posiadacza lub kierowcę pojazdu mechanicznego, powinna być w świetle obowiązujących przepisów prawa pokrywana przez zakład ubezpieczeń w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 23 października 2020 roku, w wyniku którego uszkodzony został samochód marki M. (...). Do zdarzenia drogowego doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę. Na etapie przedsądowym strony były ponadto zgodne co do tego, iż w pojeździe doszło do szkody częściowej.

Odnosząc się do roszczenia strony powodowej przypomnienia wymaga, że odszkodowanie za szkodę powstałą na skutek zdarzenia komunikacyjnego ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (sprawcy szkody). Przy czym dla ustalenia granic odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody koniecznym jest odwołanie się do podstawowych zasad przewidzianych przepisami kodeksu cywilnego (art. 361 i art. 363 § 2 k.c.). Zgodnie z przyjętym zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie poglądem pod pojęciem szkody należy rozumieć różnicę pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego (tzw. dyferencyjna metoda ustalania szkody). W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 20 listopada 2014 roku, I Aca 685/14, LEX). Co do zasady wysokość odszkodowania winna odpowiadać kosztom usunięcia wskazanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego (kosztom naprawy uszkodzonego pojazdu). Podmiot odpowiedzialny jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należy zaliczyć w zasadzie także koszt nowych części i innych materiałów (por. wyrok SN z dnia 20 października 1972 roku, II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111). Reguła ta ma jednak wyjątki. Do ich grona zalicza się przede wszystkim sytuacja, w której remont samochodu okazał się niemożliwy, albo pociąga za sobą nadmierne trudności lub koszty. N.

trudności lub kosztów powinna być oceniana w odniesieniu do konkretnego przypadku, z uwzględnieniem interesów ekonomicznych obu stron. Od strony praktyczno- metodologicznej zakwalifikowanie szkody jako całkowitej rodzi ściśle określone konsekwencje, albowiem należne w ramach ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odszkodowanie ustalane jest metodą dyferencyjną. Metoda ta polega na ustaleniu wysokości odszkodowania poprzez pomniejszenie wartości pojazdu w stanie przed uszkodzeniem - o wartość pozostałości (wrak pojazdu). Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego (por. m.in. wyrok z dnia 12 kwietnia 2018 roku, II CNP 43/17, L.; postanowienie z dnia 12 stycznia 2006 roku, III CZP 76/05, L.), koszt naprawy uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym pojazdu, nieprzewyższający jego wartości sprzed wypadku, nie jest nadmierny w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. Wyrażając ten pogląd Sąd Najwyższy przypomniał, że w odniesieniu do ubezpieczenia OC zastosowanie znajduje zasada pełnego odszkodowania, przy czym suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela nie może być wyższa od poniesionej szkody. Dlatego też w orzecznictwie za utrwalony należy uznać pogląd, iż jeżeli koszt naprawy samochodu jest wyższy od jego wartości przed uszkodzeniem, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do kwoty odpowiadającej różnicy wartości samochodu sprzed i po wypadku (por. m.in. wyrok SN z dnia 20 kwietnia 1971 roku, II CR 475/70, OSP 1971/12/231; wyrok SN z dnia 20 lutego 2002 roku, V CKN 903/00, OSNC 2003/1/15; wyrok SN z dnia 3 kwietnia 2019 roku, II CSK 100/18, LEX; wyrok SA w Krakowie z dnia 30 kwietnia 2013 roku, I ACa 306/13, LEX). Sąd Rejonowy w pełni podziela ten pogląd przyjmując, że koszt naprawy uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym pojazdu, przewyższający jego wartość sprzed wypadku, uzasadnia uznanie naprawy za nieopłacalną, a w konsekwencji celowym i uzasadnionym jest odstąpienie od przywrócenia stanu poprzedniego. Z taką właśnie sytuacją mamy niewątpliwie do czynienia w przedmiotowej sprawie. Jak wynika z niekwestionowanej opinii biegłego, wartość samochodu marki M. przed szkodą wynosiła 80.200 zł i jest niższa od kwoty niezbędnej do naprawy pojazdu z użyciem części zamiennych z logo producenta wynoszącej 98.558,23 zł brutto zł. Jednocześnie biegły ustalił wartość pojazdu w stanie uszkodzonym na kwotę 37.400 zł. W konsekwencji naprawę samochodu powoda należy uznać za ekonomicznie nieopłacalną, skoro jej koszt przewyższa o blisko 20% wartości tego samochodu na datę zdarzenia drogowego. Bez znaczenia w ocenie Sądu jest przy tym okoliczność, że pozwany w toku postępowania likwidacyjnego odmiennie zakwalifikował szkodę, zwłaszcza, jeśli uwzględni się fakt, iż w tożsamy sposób postąpił powód. Oczywiście rację ma powód twierdząc, że pozwany jest profesjonalistą, rzecz jednak w tym, że sam powód dla wyceny szkody skorzystał z podmiotu profesjonalnego, wywodząc, iż to właśnie przedłożona przez niego opinia ma bezstronny i obiektywny charakter. Uwzględniając wypłacone przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego odszkodowanie, to jest 55.688,63 zł, szkoda strony powodowej została już poprzez tę wypłatę naprawiona, albowiem suma odszkodowania przewyższa wartość szkody liczoną metodą szkody całkowitej – 42.800 zł (80.200 zł – 37.400 zł). Z powyższych przyczyn żądanie dopłaty odszkodowania Sąd uznał za bezzasadne.

W tożsamy sposób Sąd ocenił żądanie zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy. Przed wszystkim powodowie nie wykazali bowiem, aby wydatek ten był konieczny i obiektywnie uzasadniony. Co więcej, w kontekście uznania szkody za całkowitą, sama wycena nie przyczyniła się do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, wobec czego była ona w sumie nieprzydatna.

Mając powyższe na uwadze Sąd oddalił powództwo w całości.

O obowiązku zwrotu kosztów procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik sprawy, na podstawie art. 98 k.p.c.

Strona pozwana wygrała proces w całości w konsekwencji uznać należy, że pozwanemu należy się solidarnie od powodów zwrot kosztów procesu w pełnej wysokości.

Na koszty procesu poniesione przez pozwanego złożyły się: wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej – 3.600 zł (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych) oraz zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w wysokości 500 zł.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od powodów na rzecz pozwanego kwotę 4.100 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Ponadto na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa solidarnie od powodów kwotę 627,37 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w postaci wynagrodzenia biegłego.